

naiwność polskiej klasy politycznej skupionej w Sejmie i czy była ona świadoma niebezpieczeństw, które doprowadziły do zniszczenia dzieła Sejmu Czteroletniego? Należałoby też zastanowić się — stwierdza — czy upadek Konstytucji 3 maja był nieuchronny. Wśród przyczyn, które doprowadziły do niego H. Kocój wymienia brak jedności między Polakami, wielką naiwność w ocenie interesów naszych sąsiadów, stałą nadzieję na pomoc z zewnątrz, nieudolność dyplomacji, wreszcie brak uzdolnionych przywódców politycznych i dowódców wojskowych.

Sergio Bertolissi w tekście o konflikcie konstytucyjnym polsko-rosyjskim w czasie pomiędzy Konstytucją 3 maja 1791 r. a 27 listopada 1815 r. (datą oktrojowania konstytucji Królestwa Polskiego przez cesarza Aleksandra I) zestawia obie konstytucje i poświęca wiele uwagi kryzysowi konstytucyjnemu w latach 1820–1830 wynikającemu z zasadniczej sprzeczności między absolutystyczną władzą cesarzy rosyjskich a konstytucyjnym ustrojem rządzonego przez nich Królestwa Polskiego. Temat wychodzi poza granice określone w tytule książki, można go jednak obronić, gdyż konstytucja 1815 r. zawierała niektóre elementy, które dają się wywieść z Konstytucji majowej.

Kończąc, pragnę podkreślić walory podejścia porównawczego charakteryzujące prezentowaną książkę. Sytuując Konstytucję 3 maja w kontekście dziejów powszechnych przybliża ona ten historyczny akt nauce włoskiej i — szerzej — światowej. Konstytucja 3 maja ujmowana w kontekście całości ustawodawstwa Sejmu Czteroletniego, jak to uczynił Bogusław Leśnodorski w swojej pracy *Dzieło Sejmu Czteroletniego*, zasługuje na nazwę, którą nadał swojej książce o tym Sejmie Henryk Kocój tytułując ją *Cztery lata nadziei*.

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

Anke Breitenborn, *Randgruppen im Allgemeinen Landrecht für die Preussischen Staaten von 1794*, Berlin 1994, Duncker und Humblot, Berlin 1994, ss. 234 (Quellen und Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte, Bd. 6)

Wśród tematów niezwykle popularnych w ostatnim okresie w historiografii europejskiej wspomnieć należy problem ludzi marginesu w różnych aspektach zarówno dla średniowiecza, jak i czasów późniejszych (Żydzi, żebracy i włóczędzy, prostytutki, odmienności postaw seksualnych, różne środowiska kryminogenne). Autorka więc dołączyła do listy autorów, na której nie brak wielu prestiżowych nazwisk (Le Goff, Geremek, Delumeau, Muchembled, Dirk Blasius itd.), jednakże nie byli to z reguły historycy prawa i ich zainteresowania określały socjologia historyczna, historia kultury i mentalności. Autorka w swej rozprawie doktorskiej wprowadza w obręb tych zainteresowań teksty normatywne *Pruskiego Landrechtu* z 1794 (ALR). Po dość obszernych rozważaniach wstępnych o charakterze metodologicznym, które przecież, moim zdaniem, nie są zbyt przekonujące a nawet przeteoretyzowane, otrzymaliśmy trzy rozdziały o charakterze zasadniczym: o sytuacji Żydów w państwie pruskim w świetle przepisów ALR, o problemie nędzy i sytuacji ludzi biednych (*Armut und Armenfürsorge*) oraz o sprawach środowisk, które ulegały marginalizacji poprzez ostrze represji karnej (*Soziale Marginalisierung im Strafrecht und durch das Strafrecht*). Zauważmy, iż wybór ten nie wyczerpuje możliwości, jakie otwierają się m.in. przy studiowaniu przepisów administracyjnych ALR, obyczajowych czy też przepisów o pewnych

grupach ludności zależnej, jak czeladź dworska¹. Analizy autorki zwłaszcza co do roli prawa karnego stanowią tylko pewien sondaż sytuacji². Także i uwagi ogólne o Landrechcie Pruskim mogą budzić polemikę, choć autorka unika zbyt zdecydowanych sądów w tej mierze. Słusznie niewątpliwie podkreśliła mocno pewnego rodzaju dwoistość regulacji prawnych ALR, który wyraźnie rozdziela naturalne prawa człowieka (wynikające z wieku, płci, stosunków rodzinnych czy szczególnych okoliczności psychicznych i fizycznych) od praw i obowiązków wynikających z sytuacji społecznej. Przepisy dotyczące pierwszej grupy grawitowały w kierunku zasad kodeksu burżuazyjnego, opartego na rozwiązaniach prawnonaturalnych i wpływie prawa rzymskiego, w grupie drugiej silnie nadal widoczny jest stempel nie zreformowanych — aż po rok 1807 — stosunków feudalnych. Ta dwoistość uwidacznia się jaskrawo w kwestii prawa własności, które z jednej strony zostało zdefiniowane abstrakcyjnie zgodnie ze standardami prawa rzymskiego a z drugiej strony nie przeszkodziło to w utrzymaniu zasady własności podzielonej co do stosunków wiejskich. Rozdział o sytuacji prawnej Żydów (s. 95 n.) w świetle bogatej literatury lat ostatnich (m.in. prace S. Jersch-Wenzel, P. Baumgarta) niewiele wnosi nowego. Czy była to grupa ludności marginesowej przed 1807 r. — można dyskutować³.

Warto przypomnieć głęboko niechętną Żydom postawę Fryderyka Wielkiego, który w *Tesamencie* z 1752 r. tak pisał: *Die Juden sind von allen diesen Sekten die gefährlichsten — denn sie schädigen den Handel der Christen und sind für den Staat nicht zu brauchen. Wir haben die Juden zwar wegen des Kleinhandels mit Polen nötig, aber wir müssen verhindern, dass sie sich vermehren* (cytat na s. 109). Należy pamiętać, iż ALR tylko częściowo regulował sprawy żydowskie, przy czym zachowując wiele dyskryminujących rozwiązań w sumie jednak w stosunku do epoki (praktyki) Fryderyka Wielkiego stanowił pewien postęp na rzecz praw Żydów. Problemy biedy, żebractwa i wiążącej się z tym kwestii opieki społecznej należą do istotnych w tej epoce. Wiadomo, jak bardzo zmieniała się pozycja człowieka, żebrzącego od średniowiecza po wiek XVIII. Monarchie absolutne były za energicznym zwalczaniem i reglamentacją życia tych grup, uważanych nie bez racji za kryminogenne. Warto zauważyć, iż choć nadal reglamentacja była zasadniczym elementem rozwiązań ALR w tej kwestii, to jednak szedł tu kodeks w kierunku bardziej nowoczesnym i humanitarnym — pomoc społeczna i profilaktyka a nie tylko przepisy karne i administracyjna reglamentacja określały tu stanowisko kodyfikatorów. Ostatni rozdział o kwestii: prawo karne a grupy marginesu pozostawia wyraźny niedosyt. Autorka głównie pisze tu o problemie dzieciobójstwa⁴, prostytucji i samobójstwa. Są to akurat zagadnienia bogato rozważane w literaturze przedmiotu. Autorka ani nie wyczerpała problematyki, ani nie rysuje się jasno zakres jej rozważań w kontekście głównego tematu książki. W sumie rozprawa omawiana więcej może obiecywała tytułem niż zrealizowała, choć niewątpliwie zwróciła uwagę na pewien aspekt przepisów ALR raczej dotąd nie dostrzegany w rozważaniach ogólnych.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

¹ Por. I. Malinowska, *Tak zwane prawo karcenia chłopów poddanych i czeladzi według kodyfikacji pruskiej z 1794 r.*, CPH, V, 1953; też, *Ochrona czci w pruskim ustawodawstwie karnym na przełomie feudalizmu i kapitalizmu*, CPH, VII, 1, 1995. Wykorzystanie tych tekstów mogłoby autorce w niejednym pomóc. *Polonica* przecież nadal *non leguntur*, nawet jeżeli prace są publikowane w j. niemieckim: autorka bowiem pominęła jedyną nowszą próbę oceny prawa karnego opublikowaną przez niżej podpisanego (i znajdującą się w bibliografiach niemieckich.). Por. S. Salmonowicz, *Das Strafgesetz des Preussischen Landrechts vom Jahre 1794. Versuch einer allgemeinen Bewertung*. Archivum Iuridicum Cracoviense; 13, 1980.

² Autorka już nie mogła wykorzystać licznych publikacji (bądź tekstów w druku), które wiążą się z jubileuszem 200-lecia wprowadzenia w życie przepisów ALR.

³ Sama autorka na s. 99 stwierdza: „Die Kriterien, die den Randgruppenstatus der Juden konstituierten, sind weder durch die Zeiten einheitlich zu fassen noch überhaupt präzise festzustellen.”

⁴ Por. R. van Dülmen, *Frauen vor Gericht. Kindsmord in der frühen Neuzeit*, Frankfurt a.M. 1991 i moje uwagi w „Revue Historique de Droit Français et Étranger”, 70: 1992, 2, s. 294.